

Pasażerowie samolotu zginęli, bo pilot zapalił papierosa?

29 kwietnia 2022

Komisja badająca przyczynę katastrofy samolotu pasażerskiego Airbus A320, lecącego z Paryża do Kairu, przedstawiła właśnie zaskakujące wnioski. Otóż eksperci ustalili, że prawdopodobną przyczyną rozbicia się maszyny na Morzu Śródziemnym w 2016 r. mogło być zapalenie przez pilota papierosa w kokpicie, co doprowadziło do serii niefortunnych zdarzeń.



Airbus A320 linii EgyptAir, lecący z Paryża do Kairu, rozbił się na Morzu Śródziemnym 19 maja 2016 r., zabijając 56 pasażerów i 10 członków załogi. Wiadomo było niemal od początku, że w kokpicie wybuchł pożar, który uszkodził przewody elektryczne i hydrauliczne, ale dotychczas nie było jasne, dlaczego do zapłonu w ogóle doszło. Teraz eksperci badający katastrofę egipskiego samolotu doszli do zatrważających wniosków – pożar w kokpicie mógł wywołać papieros zapalony przez pilota, w połączeniu z wyciekami tlenu z maski ratunkowej. W 134-stronicowym raporcie przesłanym w zeszłym miesiącu do Sądu Apelacyjnego w Paryżu, znalazła się także informacja, że egipscy piloci regularnie palili w kokpicie, ponieważ praktyka ta nie była zakazana przez linie EgyptAir w roku, w którym doszło do katastrofy.

Niezwykle istotnym elementem, na który wskazują twórcy raportu dotyczącego przyczyn katastrofy Airbusa A320 linii EgyptAir, jest prawdopodobnie wadliwa maska ratunkowa, z której wyciekał tlen. Maska została wymieniona w kokpicie zaledwie trzy dni wcześniej i została ustawiona na tryb „awaryjny”, przeznaczony do sytuacji, w której w kokpicie pojawia się dym lub opary. A to oznacza, że pod stałym ciśnieniem dostarczała ona 100 proc. tlenu. Niestety, piloci prawdopodobnie nie wykonali rutynowej

check-listy i nie sprawdzili przepływu tlenu w masce przed startem, co są zobowiązani zrobić przed każdym lotem.

Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego naciska na całkowity zakaz palenia w samolotach od 1996 roku, ale jej rezolucje są tylko wytyczną dla poszczególnych rządów. Nie ma w tym względzie twardo obowiązujących zasad.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk